



„Czas“ wychodzi codziennie, wyjąwszy niedziele i dni świąteczne. Oddzielne Nra Czasu, o ile 7 rapas starzy, w Krakowie po 10 c., w Lwowie lub z przesyłką pocztową 12 c.

Prenumerata wynosi:

Table with 3 columns: location (e.g., Austria, Prussia, etc.), subscription type (annual, quarterly, monthly), and price in zloty and cents.

Prenumerata przysyła się tylko od 1-go do ostatniego dnia w miesiącu. — Listy z pieniędzmi i przekazy pieniężne na prenumeratę i ogłoszenia (inzeraty) uprasza się nadsyłać franco do Administracji Czasu w Krakowie. — Listy reklamacyjne nieopieczętowane nie podlegają opłacie pocztowej. — Listów nieregularnych nie przyjmuje się. — Reklamów nadsyłanych nie zwraca się.

CZAS

Prenumeratę przyjmują:

Administracja „CZASU“ w Krakowie i urzędy pocztowe. Miejscową prenumeratę księgarnia S. A. Krzyżanowski, handel Z. Skalskiego w Sukiennicach, biuro dzienników i ogłoszeń E. Silbersteina w hotelu Saskim, handel Bajem przy ulicy Grodzkiej, trafikę Kunklińskiego w Sukiennicach. — Ogłoszenia (inzeraty) przyjmują się za opłatą od miejsca wiersza drukiem drobnym (połtorowym) za pierwszy raz 10 cent., za każdy następny po 5 cent. — Nadzwyczajne (na 3 stronie dziennika) od miejsca wiersza drukiem drobnym po 30 cent. za każdy raz. — Ogłoszenia i prenumeratę przyjmują: we Lwowie Ajenca „CZASU“ w głównym składzie tytoniu Nr. II przy ul. Tybunalskiej L. 4; w Paryżu wyłączenie p. Adam, Rue Clément 4; (prenumeratę p. W. Raskowski, Faubourg Poissonnière 33); w Wiedniu pp. Haasenstein & Vogler (także w Hamburgu, Frankfurcie n. M., Berlinie, Lipsku, Bazylei i Wrocławiu), A. Oppelk, Stubenbastei Nr. 2, R. Mosse (także w Berlinie, Hamburgu, Monachium i Norymberdze), H. Schalek, M. Dukas, M. Stern, tylko prenumeratę pp. H. Goldschmidt & C., w Frankfurcie n. M. G. L. Daube & C. W Warszawie przyjmują ogłoszenia pp. Reichman i Frenkler, biuro ogłoszeń przy ul. Senatorskiej.

Przegląd Polityczny.

Kraków 6 sierpnia

Presse dowiaduje się ze źródeł, jak utrzymuje, pewnego, że zjazd Cara z Cesarzem Franciszkiem Józefem odbędzie się prawdopodobnie w Kromieży. Cesarzowa Elżbieta i Carowa Marya Fiodorówna mają także wziąć udział w spotkaniu monarchów; wspominają także o tem, że i następcą tronu Rudolf będzie obecnym na zjeździe. Zapewnia też Presse, że nietylko obustronni ministrowie spraw zagranicznych, ale i hr. Taaffe, pojadą do Kromieży.

Budapest Correspondent rozkłada się o projektowanym sojuszu cłowym z Niemcami jak następuje: „O unię cłową z Niemcami nie było nigdy mowy i być o niej nie mogło, bo wspólny obszar cłowy austriacko-niemiecki jest już dla różnic, jakie zachodzą w stosunkach walutowych i w systemie podatkowym obu państw, niemożliwym. Natomiast sojuszowi cłowym z Niemcami nie stoi nic na przeszkodzie. Sojusz taki zawartym być może bez narazenia na szkodę osobnych interesów pewnych gałęzi produkcyjnych każdego z państw do niego przystępujących. Względem siebie państwa te mogą pozostać odrębnymi, na zewnątrz zaś reprezentować terytorium wspólnego interesu, zabezpieczając się od szkodliwego napływu obcych płodów i wyrobów. Rzecz tę objaśnić można dostatecznie dwoma przykładami: Niemcy mogą na pszenicę pochożącą z Austrii nałożyć cło wynoszące jedną, dwie lub trzy marki, natomiast powinny oba państwa wspólnie nałożyć na pszenicę zkładaną na ich wspólne terytorium sprowadzaną, cło wynoszące cztery do sześciu marek. Austro-Węgry mogłyby znów na niektóre wyroby tkackie, pochodzące z Niemiec, na ten przykład z Alzacji, nałożyć cło antonomizne w wysokości, dajmy na to 10 złr., natomiast te same wyroby, pochodzące z dalszych krajów, podlegałyby cłu 20 do 50 złr. od setna metrycznego. Wynikałoby ząd oczywiście, że wszelkie traktaty z obecnymi mocarstwami musiałyby oba państwa zawierać za wspólnym porozumieniem się między sobą. Podobny sojusz uchyliliby wszelkie środki polityki protekcyjno-retorsyjnej, jakichby się w przeciwnym razie oba państwa względem siebie chwycić musiały.“

Na to odpowiada Kreuz Ztg., że rzecze się zupełnie samodzielności w sprawach celnych opełnionych się Niemcom tylko w takim razie, gdyby zupełnie związek celny łącznie z nią terytorjalną uzyskać można. Są to insynuacje nieco niebezpieczne dla Austrii.

Freundenblatt omawiając artykuł Nordd. Allg. Ztg., wymierzony przeciw objawom francuskich zachcianek odwetowych, uważa, że nie było wyrażnej potrzeby występowania przeciw uwagom dziennika Temps o dyslokacji wojska, na które najlepszym lekarstwem jest zarządzić w cichości odpowiednie dyspozycje, dodaje jednak, że nie zaszkodzi od czasu do czasu zlać zbyt drastyczne elukubracje francuskie zimną wodą, szczególnie w przeddzień wyborów, kiedy deklamacje o potrzebie odwetu używane bywają do zyskiwania głosów wyborczych.

Być może, że inspiratorowie Nordd. Allg. Ztg. mieli i wybory francuskie na względzie, i pragnęli zapobiedz temu, aby zbyt wielu szowinistów do Izby nie wybrano, trafniejszym jednak zdaje się być telegrafowany nam wczoraj domysł zawarty w rzecznej odpowiedzi zacepionego dzień dka francuskiego, że organ księcia Bismarka dlatego w tak jaskrawych kolorach przedstawia rzekome niebezpieczeństwa grożące mu ze strony Francji, dysząc niej chęcią szybkiego odwetu, aby w jesiennej sesji parlamentarnej uzyskać łatwiej ponowne uchwalenie budżetu wojskowego na następnych lat siedm, i kredyt na pomnożenie czynnego stanu wojska, mianowicie na pomnożenie artylerji i utworzenie nowej brygady na wzmocnienie załogi w Alzacji.

Za dowód, że inne względy, a nie artykuł dziennika Temps, wpłynęły na gniewy Nordd. Allg. Ztg. zestawiają niektóre dzienniki odrębne daty. Artykuł, zacepiony przez Nordd. Allg. Ztg., pojawił się w Temps d. 23 lipca. Nordd. Allg. Ztg. czytała go z zimną krwią przez cały tydzień, a wybuchła gniewem dopiero 2 b. m.

Z okazji tej odpowiedzi zacepionego dziennika francuskiego, warto też wspomnieć o ciekawym sposobie, w jaki sprawa rzekomej potrzeby pomnożenia wojska poruszona została w Niemczech, aby oświadczyć o niej opinii publicznej. Przed kilku tygodniami zaczęto mówić głośno i otwarcie w kołach rządowych berlińskich, że minister wojny przygotowuje wniosek pomnożenia artylerji, i u tworzenia nowej brygady na wzmocnienie załogi wojskowej w Alzacji. Dzienniki zaś rządowe i półrządowe milczały o tem zupełnie. Dopiero kiedy dzienniki opozycyjne poruszyły się o zamianach rządowych, zaczęły powstawać na nowe plany i uważały je za niezgodne z obecnym położeniem finansowem, dzienniki rządowe wyraziły im wdzięczność za poruszenie tak żywotnej sprawy, uspokajając zarazem ich obawy co do braku funduszy, utrzymując, że kiedy tylko potrzeba pomnożenia armii jest widoczna, fundusze na zaspokojenie jej znalezione się muszą. Aby zaś nieodrozwonność powiększenia armii wyjaśnić publiczności niemieckiej, Nordd. Allg. Ztg. prawi jej teraz o chęci odwetu, jaką w tej chwili pałać ma cały naród francuski, nie wyłączając nawet najumiarkowańszych Francuzów, których właśnie ma reprezentować Temps.

Z Londynu donoszą o Pol. Corr., że wszelkie wieści o układach Anglii z Włochami względem wspólnej kooperacji w Sudanie są już dlatego nieprawdziwymi, że Anglia nie zamysła przedsięwzięć prędzej jakiegokolwiek akcji w Sudanie, dopóki sprawa afgańska stanowczo załatwiona nie zostanie. Natomiast miały rokowania z królem abisyńskim o wyswobodzenie załogi egipskiej w Kassali doprowadzić już rzeczywście do pomyślnego rezultatu.

Przedwczorajsze oświadczenie lorda Salisbury w Izbie wyższej parlamentu angielskiego zdradza stanowcze postanowienie, aby Rosji Zulfikaru nie odstąpić.

Wyjazd posła włoskiego Nigry z Londynu na dłuższy urlop i zamiar lorda Salisbury odbycia podróży kontynentalnej, uważa Pol. Corr. za symptomatą pokojową.

Król Humbert udał się, jak donosi Pol. Corr., do Mediolanu, gdzie będzie przyjmował deputację marokańską.

Korespondencya „CZASU.“ Lwów 5 sierpnia.

(X) Pospieszonym pociągiem kolei czerniowieckiej, przybył tu wczoraj Arcyksiążę Albrecht i stanął — jak zwykle — w hotelu Żorza. Dzisiaj o wczesnej godzinie odbyła się rewia na blichach Janowskich; w południe zaś przyjmował Arcyksiążę wszystkich we Lwowie bawiących dostojników państwowych i antonomicznych. O godzinie 2 z południa odbył się obiad galowy. Jutro zrana wyjeżdża Arcyksiążę do Gródka, po wróci z tamtąd popołudniu, a wieczorem opuści nasze miasto, poczem przyjedzie znowu d. 8 b. m. i weźmie udział w wielkich ćwiczeniach wojskowych pod Złoczowem.

Izba handlowa odbyła wczoraj plenarne posiedzenie; ze spraw ogólniejszego znaczenia zanotować wypada: Komunikaty ministerstwa handlu, według których: a) Towary wysłane z Austrii do Rumunii, zaopatrywać należy w certyfikaty pochodzenia; b) w nawigacyjnym stosunku handlowym z Bombajem należy za hów ostrożność i przedtem postarać się o dokładne referencje co do osób, z którymi zamierza się nawiązać stosunki handlowe; c) z domami handlowymi w Smyrnie korespondować należy tylko po francusku, albo po włosku, na pisma bowiem nie mieckie, nie odpowiadają tautejsi kupcy; d) dwa rzecze kolei lokalnej z Siatynia do Horodenki, dla uniknięcia znaczniejszych kosztów budowy tej kolei, będzie zbudowany w odległości 8 kilometrów od Siatynia, pomimo usilnej próby gminy tego miasta, popartej niedawno przez tutejszą Izbę handlową, ażeby stacya kolejowa tej drogi żelaznej była zbudowaną blisko miasta. Poruszona nieda-

wno w pismach publicznych sprawa święcenia niedziel przez rękodzielników i przemysłowców żydowskich, została również poruszona w Izbie handlowej przez Stowarzyszenie żydowskie „Szo mer Israel“, które przeciw rozporządzeniu Magistratu tutejszego, wniosło rekurs do Namiestnictwa i uprasza Izbę o poparcie jego; sprawę tę przekazano sekcjom do zbadania. Zastanawiała się także Izba nad sprawą doręczania adresatom awizów kolejowych; w najnowszych czasach przesyłają zarządy kolejowe stronom interesowanym owe awizy przez pocztę, co wywołało niezadowolenie kupców i przemysłowców, a to najpierw z powodu, że trzeba osobno opłacić należytość pocztową, a powtórnie dlatego, że ten sposób doręczania jest powolniejszy, listonosze bowiem, zwłaszcza a nas, doręczają adresatom przesyłki pocztowe dopiero na drugi, albo nawet na trzeci dzień po ich na dejsciu. W tym przedmiocie wygłoszono rozmaite zdania; jedni utrzymywali, że system przesyłania awizów kolejowych jest dobry, inni zaś byli przeciwnymi zdania i chwaliłi dawniejszy system doręczania awizów przez posłańców kolejowych. Stanęło ostatecznie na tem, że Izba ma prosić o ponowne wprowadzenie w życie dawniejszego systemu doręczania przez posłańców.

Pisząc niedawno o dokonanej rewizji przetrzebionych lasów w powiecie urczańskim, i zarządzeniem z urzędu zamknięciu tychże i zamierzonym oddaniu technicznie lasowego nadzoru nad nimi, fachowym leśnikom, nie przypuszczaliśmy, że popelniam straszną zbrodnię na włościanach. Dopiero Dila otworzyło mi oczy, w Nrze 81 do nosząc, że to tendencyjne doniesienie moje ma na celu wyposazenie „zbankrutowanej szlachty w intratne posady“, której jego zdaniem „ma być powierzony ów fachowy nadzór, i która stanie się ciężarem dla gmin posiadających nie wielkie obszary lasów“. Cały ten lament byłby śmieszny, gdyby nie był naiwny. Fachowy bowiem nadzór może spoczywać tylko w rękach ludzi do tego należycie przygotowanych; uzdolnionych, a więc w rękach ukończonych i egzaminowanych leśników, pomiędzy którymi jest sporo dzieci włościanich skich. Również nie przypuszczaliśmy w Lwowie i Krakowie Komitety dla niesienia pomocy wydalonym z Prus Polakom, że popelniają ciężką zbrodnię wobec kraju, sprowadzając bowiem dotąd według Dila „proletariat, który stanie się ciężarem dla tubylców“, a nie dopną celu zamierzonego, którym według tego samego pisma, ma być spolonizowanie Rusi ubogiej, niemającej czem wyżyć swojej dziatwy, emigrującej z nudzy (sic) do Ameryki itd. itd.

Jest przysłowio: „Gdy rozboju nie boi!“ — po cóż więc ten lament i ta obawa, że sprowadzą ni (?) emigranci staną się ciężarem? Dla kogo? Czy dla emigrujących z nudzy do Ameryki? Jest nowe oskrobienie: Ruscy kieżą na Rasi i na Bukowinie nie otrzymali dotychczas od zarządów państwowych dróg żelaznych certyfikatów do jazdy na kolejach państwowych, za połowę ceny! Według Dila należy im się ta ulga, bo są jej zdaniem tak samo urzędnikami, jak urzędnicy sądowni, administracyjni, albo w najgorszym razie, możnaby ich zaliczyć „między oficerów“ (vide Nr 81 Dila). Jak widać, kwitnie u nas humorystyka.

Jedno z tutejszych pism poważnych nie zrozumiało mojej relacyi o popisie w zakładzie drobowym, pisze bowiem, że „według lwowskiego korespondenta Czasu, nowa kuratorya, rozsyłając zaproszenia na doroczny popis uczniów, pominięła dzienniki poważne.“ Tego nie napisalem.

Londyn 3 sierpnia.

(B) Jakkolwiek znane, skandaliczne odkrycia Pall Mall Gazette o upadku moralnym w Londynie, już ze względu za publikowane fakta samo przez się, tudzież ze względu na skompromitowane, wysoko położone osobistości, niemało do brały rozgłosu, to przecież największą obudził sensację fakt, że były członek gabinetu sir Karol Dilke, znajdując się na długiej liście obwinionych przez tajną komisję śledczą tego dziennika. Jeżeli dzienniki kontynentalne wspominały dotąd tylko o tej pogłosce, nie wymieniając imienia tego wybitnego przywódcy partji liberalnej, należy to przedewszystkiem przypisać temu, że dzienniki angielskie starając się pominąć tak wstrętne sprawy, nie zwracali wcale uwagi na pogłoski, dotyczące się bezpośrednio osoby pana Dilke. Tygodniki jednak i dzienniki irlandzkie opisują szczegółowo i bez żadnego względu — całą tę sprawę. Okoliczność, że ów bohater gabinetu liberalnego nie zaprzeczył dotąd tym pogłoskom, które obecnie cały Londyn się zajmuje, daje poniekąd nie wielkie ślady. Opowiadają nawet, że sir Dilke ofiarował znaczną sumę, podobno 25,000 funt. szterl., aby sprawę tę zatuszować. W zbiegach pomagał mu podobno minister spraw wewnętrznych w gabinecie Gladstone, sir Harcourt, tudzież urzędnik rządowy Edlin.

Jak to łatwo można było przewidzieć, nie dało się pogłosce tej położyć tamy, a dziś z pomiędzy osób, czytających dzienniki, niema ani jednej w Anglii, która by nie wiedziała, że bohater liberalnej partji w kraju jest przedmiotem skandalicznych zarzutów, których dotąd nie starał się ani słowem odeprzeć. Nie da się zaprzeczyć, że w tutejszych sferach towarzyskich nie wzięła już o słusności tych zarzutów. Sir Dilke mógłby się tylko w ten sposób oczyścić, gdyby wytoczył proces przeciw sprawcom tych zarzutów, i gdyby oni wyrokami sądownym za oszczerstwo skazani zostali. Jeżeli jednak kroku tego zaniedba, w takim razie stanie się niemożliwym na arenie życia publicznego, a może i w towarzysystwie.

Takie panuje tu przekonanie. Co do innych obwinionych osobistości ze sfery arystokratycznej,

potrzeby występowania przeciw uwagom dziennika Temps o dyslokacji wojska, na które najlepszym lekarstwem jest zarządzić w cichości odpowiednie dyspozycje, dodaje jednak, że nie zaszkodzi od czasu do czasu zlać zbyt drastyczne elukubracje francuskie zimną wodą, szczególnie w przeddzień wyborów, kiedy deklamacje o potrzebie odwetu używane bywają do zyskiwania głosów wyborczych.

Być może, że inspiratorowie Nordd. Allg. Ztg. mieli i wybory francuskie na względzie, i pragnęli zapobiedz temu, aby zbyt wielu szowinistów do Izby nie wybrano, trafniejszym jednak zdaje się być telegrafowany nam wczoraj domysł zawarty w rzecznej odpowiedzi zacepionego dzień dka francuskiego, że organ księcia Bismarka dlatego w tak jaskrawych kolorach przedstawia rzekome niebezpieczeństwa grożące mu ze strony Francji, dysząc niej chęcią szybkiego odwetu, aby w jesiennej sesji parlamentarnej uzyskać łatwiej ponowne uchwalenie budżetu wojskowego na następnych lat siedm, i kredyt na pomnożenie czynnego stanu wojska, mianowicie na pomnożenie artylerji i utworzenie nowej brygady na wzmocnienie załogi w Alzacji.

Za dowód, że inne względy, a nie artykuł dziennika Temps, wpłynęły na gniewy Nordd. Allg. Ztg. zestawiają niektóre dzienniki odrębne daty. Artykuł, zacepiony przez Nordd. Allg. Ztg., pojawił się w Temps d. 23 lipca. Nordd. Allg. Ztg. czytała go z zimną krwią przez cały tydzień, a wybuchła gniewem dopiero 2 b. m.

Z okazji tej odpowiedzi zacepionego dziennika francuskiego, warto też wspomnieć o ciekawym sposobie, w jaki sprawa rzekomej potrzeby pomnożenia wojska poruszona została w Niemczech, aby oświadczyć o niej opinii publicznej. Przed kilku tygodniami zaczęto mówić głośno i otwarcie w kołach rządowych berlińskich, że minister wojny przygotowuje wniosek pomnożenia artylerji, i u tworzenia nowej brygady na wzmocnienie załogi wojskowej w Alzacji. Dzienniki zaś rządowe i półrządowe milczały o tem zupełnie. Dopiero kiedy dzienniki opozycyjne poruszyły się o zamianach rządowych, zaczęły powstawać na nowe plany i uważały je za niezgodne z obecnym położeniem finansowem, dzienniki rządowe wyraziły im wdzięczność za poruszenie tak żywotnej sprawy, uspokajając zarazem ich obawy co do braku funduszy, utrzymując, że kiedy tylko potrzeba pomnożenia armii jest widoczna, fundusze na zaspokojenie jej znalezione się muszą. Aby zaś nieodrozwonność powiększenia armii wyjaśnić publiczności niemieckiej, Nordd. Allg. Ztg. prawi jej teraz o chęci odwetu, jaką w tej chwili pałać ma cały naród francuski, nie wyłączając nawet najumiarkowańszych Francuzów, których właśnie ma reprezentować Temps.

Z Londynu donoszą o Pol. Corr., że wszelkie wieści o układach Anglii z Włochami względem wspólnej kooperacji w Sudanie są już dlatego nieprawdziwymi, że Anglia nie zamysła przedsięwzięć prędzej jakiegokolwiek akcji w Sudanie, dopóki sprawa afgańska stanowczo załatwiona nie zostanie. Natomiast miały rokowania z królem abisyńskim o wyswobodzenie załogi egipskiej w Kassali doprowadzić już rzeczywście do pomyślnego rezultatu.

Przedwczorajsze oświadczenie lorda Salisbury w Izbie wyższej parlamentu angielskiego zdradza stanowcze postanowienie, aby Rosji Zulfikaru nie odstąpić.

Wyjazd posła włoskiego Nigry z Londynu na dłuższy urlop i zamiar lorda Salisbury odbycia podróży kontynentalnej, uważa Pol. Corr. za symptomatą pokojową.

Król Humbert udał się, jak donosi Pol. Corr., do Mediolanu, gdzie będzie przyjmował deputację marokańską.

Korespondencya „CZASU.“ Lwów 5 sierpnia.

(X) Pospieszonym pociągiem kolei czerniowieckiej, przybył tu wczoraj Arcyksiążę Albrecht i stanął — jak zwykle — w hotelu Żorza. Dzisiaj o wczesnej godzinie odbyła się rewia na blichach Janowskich; w południe zaś przyjmował Arcyksiążę wszystkich we Lwowie bawiących dostojników państwowych i antonomicznych. O godzinie 2 z południa odbył się obiad galowy. Jutro zrana wyjeżdża Arcyksiążę do Gródka, po wróci z tamtąd popołudniu, a wieczorem opuści nasze miasto, poczem przyjedzie znowu d. 8 b. m. i weźmie udział w wielkich ćwiczeniach wojskowych pod Złoczowem.

Izba handlowa odbyła wczoraj plenarne posiedzenie; ze spraw ogólniejszego znaczenia zanotować wypada: Komunikaty ministerstwa handlu, według których: a) Towary wysłane z Austrii do Rumunii, zaopatrywać należy w certyfikaty pochodzenia; b) w nawigacyjnym stosunku handlowym z Bombajem należy za hów ostrożność i przedtem postarać się o dokładne referencje co do osób, z którymi zamierza się nawiązać stosunki handlowe; c) z domami handlowymi w Smyrnie korespondować należy tylko po francusku, albo po włosku, na pisma bowiem nie mieckie, nie odpowiadają tautejsi kupcy; d) dwa rzecze kolei lokalnej z Siatynia do Horodenki, dla uniknięcia znaczniejszych kosztów budowy tej kolei, będzie zbudowany w odległości 8 kilometrów od Siatynia, pomimo usilnej próby gminy tego miasta, popartej niedawno przez tutejszą Izbę handlową, ażeby stacya kolejowa tej drogi żelaznej była zbudowaną blisko miasta. Poruszona nieda-

wno w pismach publicznych sprawa święcenia niedziel przez rękodzielników i przemysłowców żydowskich, została również poruszona w Izbie handlowej przez Stowarzyszenie żydowskie „Szo mer Israel“, które przeciw rozporządzeniu Magistratu tutejszego, wniosło rekurs do Namiestnictwa i uprasza Izbę o poparcie jego; sprawę tę przekazano sekcjom do zbadania. Zastanawiała się także Izba nad sprawą doręczania adresatom awizów kolejowych; w najnowszych czasach przesyłają zarządy kolejowe stronom interesowanym owe awizy przez pocztę, co wywołało niezadowolenie kupców i przemysłowców, a to najpierw z powodu, że trzeba osobno opłacić należytość pocztową, a powtórnie dlatego, że ten sposób doręczania jest powolniejszy, listonosze bowiem, zwłaszcza a nas, doręczają adresatom przesyłki pocztowe dopiero na drugi, albo nawet na trzeci dzień po ich na dejsciu. W tym przedmiocie wygłoszono rozmaite zdania; jedni utrzymywali, że system przesyłania awizów kolejowych jest dobry, inni zaś byli przeciwnymi zdania i chwaliłi dawniejszy system doręczania awizów przez posłańców kolejowych. Stanęło ostatecznie na tem, że Izba ma prosić o ponowne wprowadzenie w życie dawniejszego systemu doręczania przez posłańców.

Pisząc niedawno o dokonanej rewizji przetrzebionych lasów w powiecie urczańskim, i zarządzeniem z urzędu zamknięciu tychże i zamierzonym oddaniu technicznie lasowego nadzoru nad nimi, fachowym leśnikom, nie przypuszczaliśmy, że popelniam straszną zbrodnię na włościanach. Dopiero Dila otworzyło mi oczy, w Nrze 81 do nosząc, że to tendencyjne doniesienie moje ma na celu wyposazenie „zbankrutowanej szlachty w intratne posady“, której jego zdaniem „ma być powierzony ów fachowy nadzór, i która stanie się ciężarem dla gmin posiadających nie wielkie obszary lasów“. Cały ten lament byłby śmieszny, gdyby nie był naiwny. Fachowy bowiem nadzór może spoczywać tylko w rękach ludzi do tego należycie przygotowanych; uzdolnionych, a więc w rękach ukończonych i egzaminowanych leśników, pomiędzy którymi jest sporo dzieci włościanich skich. Również nie przypuszczaliśmy w Lwowie i Krakowie Komitety dla niesienia pomocy wydalonym z Prus Polakom, że popelniają ciężką zbrodnię wobec kraju, sprowadzając bowiem dotąd według Dila „proletariat, który stanie się ciężarem dla tubylców“, a nie dopną celu zamierzonego, którym według tego samego pisma, ma być spolonizowanie Rusi ubogiej, niemającej czem wyżyć swojej dziatwy, emigrującej z nudzy (sic) do Ameryki itd. itd.

Jest przysłowio: „Gdy rozboju nie boi!“ — po cóż więc ten lament i ta obawa, że sprowadzą ni (?) emigranci staną się ciężarem? Dla kogo? Czy dla emigrujących z nudzy do Ameryki? Jest nowe oskrobienie: Ruscy kieżą na Rasi i na Bukowinie nie otrzymali dotychczas od zarządów państwowych dróg żelaznych certyfikatów do jazdy na kolejach państwowych, za połowę ceny! Według Dila należy im się ta ulga, bo są jej zdaniem tak samo urzędnikami, jak urzędnicy sądowni, administracyjni, albo w najgorszym razie, możnaby ich zaliczyć „między oficerów“ (vide Nr 81 Dila). Jak widać, kwitnie u nas humorystyka.

Jedno z tutejszych pism poważnych nie zrozumiało mojej relacyi o popisie w zakładzie drobowym, pisze bowiem, że „według lwowskiego korespondenta Czasu, nowa kuratorya, rozsyłając zaproszenia na doroczny popis uczniów, pominięła dzienniki poważne.“ Tego nie napisalem.

Londyn 3 sierpnia.

(B) Jakkolwiek znane, skandaliczne odkrycia Pall Mall Gazette o upadku moralnym w Londynie, już ze względu za publikowane fakta samo przez się, tudzież ze względu na skompromitowane, wysoko położone osobistości, niemało do brały rozgłosu, to przecież największą obudził sensację fakt, że były członek gabinetu sir Karol Dilke, znajdując się na długiej liście obwinionych przez tajną komisję śledczą tego dziennika. Jeżeli dzienniki kontynentalne wspominały dotąd tylko o tej pogłosce, nie wymieniając imienia tego wybitnego przywódcy partji liberalnej, należy to przedewszystkiem przypisać temu, że dzienniki angielskie starając się pominąć tak wstrętne sprawy, nie zwracali wcale uwagi na pogłoski, dotyczące się bezpośrednio osoby pana Dilke. Tygodniki jednak i dzienniki irlandzkie opisują szczegółowo i bez żadnego względu — całą tę sprawę. Okoliczność, że ów bohater gabinetu liberalnego nie zaprzeczył dotąd tym pogłoskom, które obecnie cały Londyn się zajmuje, daje poniekąd nie wielkie ślady. Opowiadają nawet, że sir Dilke ofiarował znaczną sumę, podobno 25,000 funt. szterl., aby sprawę tę zatuszować. W zbiegach pomagał mu podobno minister spraw wewnętrznych w gabinecie Gladstone, sir Harcourt, tudzież urzędnik rządowy Edlin.

Jak to łatwo można było przewidzieć, nie dało się pogłosce tej położyć tamy, a dziś z pomiędzy osób, czytających dzienniki, niema ani jednej w Anglii, która by nie wiedziała, że bohater liberalnej partji w kraju jest przedmiotem skandalicznych zarzutów, których dotąd nie starał się ani słowem odeprzeć. Nie da się zaprzeczyć, że w tutejszych sferach towarzyskich nie wzięła już o słusności tych zarzutów. Sir Dilke mógłby się tylko w ten sposób oczyścić, gdyby wytoczył proces przeciw sprawcom tych zarzutów, i gdyby oni wyrokami sądownym za oszczerstwo skazani zostali. Jeżeli jednak kroku tego zaniedba, w takim razie stanie się niemożliwym na arenie życia publicznego, a może i w towarzysystwie.

Takie panuje tu przekonanie. Co do innych obwinionych osobistości ze sfery arystokratycznej,

potrzeby występowania przeciw uwagom dziennika Temps o dyslokacji wojska, na które najlepszym lekarstwem jest zarządzić w cichości odpowiednie dyspozycje, dodaje jednak, że nie zaszkodzi od czasu do czasu zlać zbyt drastyczne elukubracje francuskie zimną wodą, szczególnie w przeddzień wyborów, kiedy deklamacje o potrzebie odwetu używane bywają do zyskiwania głosów wyborczych.

Być może, że inspiratorowie Nordd. Allg. Ztg. mieli i wybory francuskie na względzie, i pragnęli zapobiedz temu, aby zbyt wielu szowinistów do Izby nie wybrano, trafniejszym jednak zdaje się być telegrafowany nam wczoraj domysł zawarty w rzecznej odpowiedzi zacepionego dzień dka francuskiego, że organ księcia Bismarka dlatego w tak jaskrawych kolorach przedstawia rzekome niebezpieczeństwa grożące mu ze strony Francji, dysząc niej chęcią szybkiego odwetu, aby w jesiennej sesji parlamentarnej uzyskać łatwiej ponowne uchwalenie budżetu wojskowego na następnych lat siedm, i kredyt na pomnożenie czynnego stanu wojska, mianowicie na pomnożenie artylerji i utworzenie nowej brygady na wzmocnienie załogi w Alzacji.

Za dowód, że inne względy, a nie artykuł dziennika Temps, wpłynęły na gniewy Nordd. Allg. Ztg. zestawiają niektóre dzienniki odrębne daty. Artykuł, zacepiony przez Nordd. Allg. Ztg., pojawił się w Temps d. 23 lipca. Nordd. Allg. Ztg. czytała go z zimną krwią przez cały tydzień, a wybuchła gniewem dopiero 2 b. m.

Z okazji tej odpowiedzi zacepionego dziennika francuskiego, warto też wspomnieć o ciekawym sposobie, w jaki sprawa rzekomej potrzeby pomnożenia wojska poruszona została w Niemczech, aby oświadczyć o niej opinii publicznej. Przed kilku tygodniami zaczęto mówić głośno i otwarcie w kołach rządowych berlińskich, że minister wojny przygotowuje wniosek pomnożenia artylerji, i u tworzenia nowej brygady na wzmocnienie załogi wojskowej w Alzacji. Dzienniki zaś rządowe i półrządowe milczały o tem zupełnie. Dopiero kiedy dzienniki opozycyjne poruszyły się o zamianach rządowych, zaczęły powstawać na nowe plany i uważały je za niezgodne z obecnym położeniem finansowem, dzienniki rządowe wyraziły im wdzięczność za poruszenie tak żywotnej sprawy, uspokajając zarazem ich obawy co do braku funduszy, utrzymując, że kiedy tylko potrzeba pomnożenia armii jest widoczna, fundusze na zaspokojenie jej znalezione się muszą. Aby zaś nieodrozwonność powiększenia armii wyjaśnić publiczności niemieckiej, Nordd. Allg. Ztg. prawi jej teraz o chęci odwetu, jaką w tej chwili pałać ma cały naród francuski, nie wyłączając nawet najumiarkowańszych Francuzów, których właśnie ma reprezentować Temps.

Z Londynu donoszą o Pol. Corr., że wszelkie wieści o układach Anglii z Włochami względem wspólnej kooperacji w Sudanie są już dlatego nieprawdziwymi, że Anglia nie zamysła przedsięwzięć prędzej jakiegokolwiek akcji w Sudanie, dopóki sprawa afgańska stanowczo załatwiona nie zostanie. Natomiast miały rokowania z królem abisyńskim o wyswobodzenie załogi egipskiej w Kassali doprowadzić już rzeczywście do pomyślnego rezultatu.

Przedwczorajsze oświadczenie lorda Salisbury w Izbie wyższej parlamentu angielskiego zdradza stanowcze postanowienie, aby Rosji Zulfikaru nie odstąpić.

Wyjazd posła włoskiego Nigry z Londynu na dłuższy urlop i zamiar lorda Salisbury odbycia podróży kontynentalnej, uważa Pol. Corr. za symptomatą pokojową.

Król Humbert udał się, jak donosi Pol. Corr., do Mediolanu, gdzie będzie przyjmował deputację marokańską.

Korespondencya „CZASU.“ Lwów 5 sierpnia.

(X) Pospieszonym pociągiem kolei czerniowieckiej, przybył tu wczoraj Arcyksiążę Albrecht i stanął — jak zwykle — w hotelu Żorza. Dzisiaj o wczesnej godzinie odbyła się rewia na blichach Janowskich; w południe zaś przyjmował Arcyksiążę wszystkich we Lwowie bawiących dostojników państwowych i antonomicznych. O godzinie 2 z południa odbył się obiad galowy. Jutro zrana wyjeżdża Arcyksiążę do Gródka, po wróci z tamtąd popołudniu, a wieczorem opuści nasze miasto, poczem przyjedzie znowu d. 8 b. m. i weźmie udział w wielkich ćwiczeniach wojskowych pod Złoczowem.

Izba handlowa odbyła wczoraj plenarne posiedzenie; ze spraw ogólniejszego znaczenia zanotować wypada: Komunikaty ministerstwa handlu, według których: a) Towary wysłane z Austrii do Rumunii, zaopatrywać należy w certyfikaty pochodzenia; b) w nawigacyjnym stosunku handlowym z Bombajem należy za hów ostrożność i przedtem postarać się o dokładne referencje co do osób, z którymi zamierza się nawiązać stosunki handlowe; c) z domami handlowymi w Smyrnie korespondować należy tylko po francusku, albo po włosku, na pisma bowiem nie mieckie, nie odpowiadają tautejsi kupcy; d) dwa rzecze kolei lokalnej z Siatynia do Horodenki, dla uniknięcia znaczniejszych kosztów budowy tej kolei, będzie zbudowany w odległości 8 kilometrów od Siatynia, pomimo usilnej próby gminy tego miasta, popartej niedawno przez tutejszą Izbę handlową, ażeby stacya kolejowa tej drogi żelaznej była zbudowaną blisko miasta. Poruszona nieda-

wno w pismach publicznych sprawa święcenia niedziel przez rękodzielników i przemysłowców żydowskich, została również poruszona w Izbie handlowej przez Stowarzyszenie żydowskie „Szo mer Israel“, które przeciw rozporządzeniu Magistratu tutejszego, wniosło rekurs do Namiestnictwa i uprasza Izbę o poparcie jego; sprawę tę przekazano sekcjom do zbadania. Zastanawiała się także Izba nad sprawą doręczania adresatom awizów kolejowych; w najnowszych czasach przesyłają zarządy kolejowe stronom interesowanym owe awizy przez pocztę, co wywołało niezadowolenie kupców i przemysłowców, a to najpierw z powodu, że trzeba osobno opłacić należytość pocztową, a powtórnie dlatego, że ten sposób doręczania jest powolniejszy, listonosze bowiem, zwłaszcza a nas, doręczają adresatom przesyłki pocztowe dopiero na drugi, albo nawet na trzeci dzień po ich na dejsciu. W tym przedmiocie wygłoszono rozmaite zdania; jedni utrzymywali, że system przesyłania awizów kolejowych jest dobry, inni zaś byli przeciwnymi zdania i chwaliłi dawniejszy system doręczania awizów przez posłańców kolejowych. Stanęło ostatecznie na tem, że Izba ma prosić o ponowne wprowadzenie w życie dawniejszego systemu doręczania przez posłańców.

Pisząc niedawno o dokonanej rewizji przetrzebionych lasów w powiecie urczańskim, i zarządzeniem z urzędu zamknięciu tychże i zamierzonym oddaniu technicznie lasowego nadzoru nad nimi, fachowym leśnikom, nie przypuszczaliśmy, że popelniam straszną zbrodnię na włościanach. Dopiero Dila otworzyło mi oczy, w Nrze 81 do nosząc, że to tendencyjne doniesienie moje ma na celu wyposazenie „zbankrutowanej szlachty w intratne posady“, której jego zdaniem „ma być powierzony ów fachowy nadzór, i która stanie się ciężarem dla gmin posiadających nie wielkie obszary lasów“. Cały ten lament byłby śmieszny, gdyby nie był naiwny. Fachowy bowiem nadzór może spoczywać tylko w rękach ludzi do tego należycie przygotowanych; uzdolnionych, a więc w rękach ukończonych i egzaminowanych leśników, pomiędzy którymi jest sporo dzieci włościanich skich. Również nie przypuszczaliśmy w Lwowie i Krakowie Komitety dla niesienia pomocy wydalonym z Prus Polakom, że popelniają ciężką zbrodnię wobec kraju, sprowadzając bowiem dotąd według Dila „proletariat, który stanie się ciężarem dla tubylców“, a nie dopną celu zamierzonego, którym według tego samego pisma, ma być spolonizowanie Rusi ubogiej, niemającej czem wyżyć swojej dziatwy, emigrującej z nudzy (sic) do Ameryki itd. itd.

Jest przysłowio: „Gdy rozboju nie boi!“ — po cóż więc ten lament i ta obawa, że sprowadzą ni (?) emigranci staną się ciężarem? Dla kogo? Czy dla emigrujących z nudzy do Ameryki? Jest nowe oskrobienie: Ruscy kieżą na Rasi i na Bukowinie nie otrzymali dotychczas od zarządów państwowych dróg żelaznych certyfikatów do jazdy na kolejach państwowych, za połowę ceny! Według Dila należy im się ta ulga, bo są jej zdaniem tak samo

kat przyrzekł, iż w sądzie same tylko tytuły zostaną odczytane. Tak się też stało rzeczywiście. Tytuły dały aż nadto jasny obraz przebiegu całego stosunku... Oto ich brzmienie: Szanowno panie Arden! — Kochana pani! — Uwielbiana Ellen! — Moja słodka Elly! — Luba moja, bóstwo moje! — Moja jedyna, kochana żono! — Dwa następne listy z takimże, na głoskiem. — Aniele mój, moje ty wszystko! — Tu w datach następuję dosyć długa pauza, poczem: Kochana Ellen! — Moja pani! — Pannie Ellen Arden — Madame... Sąd opierając się na tym dowodzie, skazał szanowanego lorda.

— Hodowla kwiatów bez doniczek i ziemi. Zakrawa to cokolwiek na niepodobiestwo, w rzeczy samej zaś jest wykonalne. Amatorowie hodowli kwiatów mogą rozwiązać ten problem. Będą mieć ciekawą rozrywkę, a w razie udania się doświadczenia mogą zeń wyciągnąć zarazem ważne dla hodowli roślin spostrzeżenia. Kwiat, który chcemy sztucznie podtrzymać przy życiu, należy wyrwać z ziemi z korzeniem; ażeby tego ostatniego nie naderwać, najlepiej jest roślinę okopać i razem z ziemią przemyć ją w wodzie. Tym sposobem nawet najmniejszą włóknienką pozostaną w całości. Należą do jakiegokolwiek naczynia potrzebną ilość wody i zapuścić w nią korzenie rośliny. Przywiązać łodygę drutem, utrzymując tym sposobem roślinę w odpowiedniej prostopadłej pozycji. — Obok tego należy mieć na pogotowie pożywienie, jakie daje roślinności ziemia, a które w przybliżeniu powinno się składać z następujących substancji: wzięść w składzie materyałów aptecznych saletranu amoniaku 20 gramów, saletranu potażu 12 gr., dwuosfatu amoniaku 10 gr., siarczanu wapna 3 gr., siarczanu żelaza 2 gr., soli amoniakowej 2 gr. Zetrzeć zmieszając wszystko razem. Wsypać do kwarty wody nie więcej jak jeden gram tej mieszaniny. — Płyn ten dolewać raz na dzień do tej wody, w której są umieszczone rośliny. W pierwszym tygodniu wzięść na każdą roślinę jedną łyżkę; — w następnych dwóch można podnieść do dwóch łyżek. Nasze róże, lewkonie, fiołki, lilie, konwalie, będą się mieć doskonale.

Repertuar teatru lwowskiego w Krakowie. W sobotę 8go: Halka, opera w 4 aktach, śpiewa Wł. Wolskiego, muzyka St. Moniuszki.

Wystawa nieustająca Towarzystwa Przyjaciół Sztuki Pięknych w Sukiennicach otwarta codziennie od godziny 11ej do 4ej prócz niedziel i świąt. — Wstęp w niedzielę 15 cent, w dzień powszednie 30 centów.

Muzeum Narodowe (w Sukiennicach) otwarte jest codziennie od godziny 11ej do 3ej popołudniu z wyjątkiem po niedzielach, za opłatą wejścia 20 cent, w dzień zwykły w niedzielę i święta po 10 cent, od osoby.

Grób królewski i skarbiec w katedrze w Wawelu zwiędzać można w dni powszednie o godzinie 10ej w niedzielę i święta o godzinie 12.

Groby zastawione (w krypcie na Skałce), Grób Skarży (u św. Piotra), oraz Skarbiec księżki N. P. Maryi, oglądać można w chwilkach wolnych od nabożeństwa z zezwoleniem się do zakrystyi.

Muzeum Techniczne-Przemysłowe w gmachu Franciszkańskim otwarte codziennie od godziny 10ej do 6ej. — Wstęp 20 ct. od osoby. W niedzielę od 10ej do 2ej bezpłatnie.

Gabinet Archeologiczny Uniwersytetu Jagiellońskiego. (Collegium majus) zwiędzać można codziennie od godziny 12ej do 1ej — prócz niedziel, świąt i ferii uniwersyteckich bezpłatnie.

Muzeum XX Czartoryskich otwarte dla zwiedzających we wtorek, czwartki i soboty od 10—12, o ile w ten dzień nie przypadają święta.

Salon artystyczny Biasona w Rynku gł. Nr. 14 gromadzący dzieła sztuki malarskiej i rzeźbiarskiej, otwarty codziennie od godziny 9ej rano do 6ej popołud.

D. 5go sierpnia pogodnie, wieczorem późnym wylaskawa w oddali; termom. od 12-6 doszedł do 28-5 C. Barometr powoli idzie w górę; o godzinie 7e rano d. 6go stan jego był 742-2 millim., termom. 17-7 C. — Wiatr zachodni.

W piątek d. 7go sierpnia: śs. Kajetana w. i Alberta.

Wiadomości artystyczne, literackie i naukowe.

„Sprawozdanie z czynności Kółka filologicznego Uczniów Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie za czas od 1 lutego do 8 lipca r. 1885.“ Kółko odbyło 2 walne zgromadzenia i 35 posiedzeń z wyjątkiem. Działalność tych ostatnich była następująca:

I. Odczytano i omówiono następujące prace członków: 1. Żywot, pisma i miary Horacyusza; 2. Żywot i pisma Sofoklesa ze wstępem o rozwoju dramatu w Grecyi; 3. System deklinacji polskiej; i 4. Zestawienie deklinacji polskiej z łacińską i grecką. II. Podano sprawozdania z następujących rozpraw: 1. Z rozprawy Zingerle'go: „Marialis Ovidianus“; 2. z rozprawy Wöflina: a) „Frustra, nequiquam et Synonyma“; b) „Das adverbiale cetera, alia, omnia,“ c) „Est videre“; 3. Z rozprawy O. Ribbecka: „Trux“; 4. Z rozprawy Sittla: „Spacus, ital. spago“; 5. Z rozprawy As...

coligo: „Il esponente greco-raro e il rammolimento delle tenui in *εβδομα* e *οβδομα*“ (o sufixie greckim-raro i o przejściu tenui w media w *εβδομα* i *οβδομα*); 6. Z rozprawy Röscha: „O istocie i dzieciach języka.“ III. Rozebrano metrycznie, przełożono i objaśniono: 1. Horacyusza Carm. I 1-7, 35, 37, II 13, 14, 20, III 9, 30, IV 3, 7; Sat. I 1, 9; Epist. I 2, 10. 2. Sofoklesa Trachinki w 1—632.

Towarzystwo Hozysza. Pod tem mianem zjednoczyło się grono młodzieży polskiej na Uniwersytecie wrocławskim, celem wzajemnego kształcenia się w duchu katolickim. Grono to liczy 22 członków, precesem jest p. Klętecki, sekretarzem Jas.ński. Na 12 posiedzeniach członkowie miewali odczyty w przedmiotach naukowo-literackich, których temata świadczy, że grono to łączy z miłością nauki głębokie poczucie zasad wiary i dobre zrozumienie, czego społeczeństwo polskie spodziewa się po młodej generacji. Prelegentami byli w czasie minionego semestru p. Leja, Lendzion, Litewski Gierszewski, Szeptycki Roman i Aleksander, Wilkaus, Żółtowski. Po każdym odczytaniu następowała dyskusja, a potem zabawa w deklamacyi i muzykę. Na zebraniach bywali zaproszeni goście, a Towarzystwo Hozysza weszło w styczność z Towarzystwem górno-szląskiem.

„Rodzeństwo“, najnowsza powieść J. I. Kraszewskiego w 2 tomach cena 2 złr., dla prenumeratorki Czasu tylko 1 złr. 56 cent. Do nabycia w Administracji Czasu w Krakowie.

Gospodarstwo handel i przemysł.

Komitet Towarzystwa gosp. galic. wysłał do Szwajcaryi komisję, złożoną z pp. Jana Brenera, członka Komitetu Towarzystwa gosp. i referenta spraw chowu bydła i Adama Konopki, inspektora chowu bydła. Komisja rzezoną wyjeżdża ze Lwowa dnia 15go b. m. Ktoby z PP. właścicieli obór zechciał przy tej sposobności sprowadzić dla siebie bydło rozplodowe szwajcarskie, raczy przysłać zamówienie z dokładnym opisem żądanego bydła do Komitetu Tow. gosp. we Lwowie (gmach Ossolińskich I piętro) najpóźniej do dnia 12go Sierpnia b. r. z dołączeniem za datku po 200 złr. za każdą zamówioną sztukę.

Żniwa zakończyły się już w całej niemal zachodniej Galicyi. Najstarsi ludzie nie pamiętają, aby sprzęt zboża odbył się tak wcześnie. — Rezultat ogólny jest dobry i rok ten stawia powyżej miernych. Żyto wprawdzie w wielu okolicach zawiodło — w niektórych miejscach wyorące musiano na wiosnę; ogółem zaś zbiór żyta był mierny co do kupa, a nie obiecuje świetnego omłotu skutkiem t. z. „przeplochów“ w kłosach, które miały niepogodę na okwit. Pszenica lubo ogółem bardzo piękna, skutkiem słońca podczas żniw znacznie ucierpiała. Zniszczona wylewaniami na poręczach, gdzieindziej porosła od słoty. Jęczmionia i owsy przędzie dobrze. — Dochodzą nas skargi z wielickiego i z bocheńskiego, że skutkiem rozmoknięcia gruntu, uprawa roli pod zrzepaki się opóźniła, a pora siewu właśnie już nadeszła.

Wiedeń 5 sierpnia. Na dzisiejszy targ przypędzono wołów galicyjskich i bukowiańskich 1819, węgierskich 743, niemieckich 1046; razem 3608 sztuk.

Galicyjskie i bukowiańskie plac. 57 do 60-50 złr., osobliwsze 61 do 62-50 złr.; węgierskie 56 do 60 złr., osobliwsze 60-50 do 63-50 złr.; niemieckie 57 do 62 złr., osobliwsze 63 do 64 złr. za 100 kilo mierz.

Wilhelm Amirowicz & Carl Schels.

Wykaz dochodów Galicyjskiej Kolei Karola Ludwika.

Table with columns for years 1885 and 1884, and sub-columns for Kraków, Lwów, and Podgórze. Rows show monthly and total revenues.

Artykuły w dziale „Nadesłane“ nie pochodzą od Redakcyi.

NADESLANE SYMBOLICAL centenary chart of American history.

Karta symboliczna historii Ameryki, wydana w Stanach Zjednoczonych przez s. p. Juljana Horaina. — Jest to piękna chromolitografia 64-ch najważniejszych wypadków historii Ameryki, przedstawionych symbolicznie i 35 portretów najślawniejszych ludzi tego kraju. Tablica z objaśnieniami w języku polskim dodaje się bezpłatnie. Karta ta sprzedaje się na rzecz wdowy i sieroty po s. p. Julianie Horainie w księgarni Friedleina i Bartoszewicza w Krakowie po 2 złr.

(NADESLANE) (1861-?)

Advertisement for MATTONIEGO GIESSHÜBLER mineral water, featuring a logo and text in Polish and German.

Telegramy własne „Czasu.“

Wiedeń 6 sierpnia. Jakkolwiek Fremdenblatt pisze, że doniesienie Pokroka o zjeździe monarchów w Kromieryżu (Kremser) potrzebuje jeszcze potwierdzenia, oświadcza Presse, że skoro już czas zjazdu Cesarza austriackiego z Carem stanowczo jest postanowiony, przyjąć należy następujący program podróży Cesarza w sierpniu i wrześniu: Po powrocie Cesarza z Innsbruku, odbędą się w okolicy Traunstein polowania. W d. 21 lub 22 b. m. uda się Cesarz do Pilzna na manewra, na których będą obecni: król belgijski, Arcyksiążę Rudolf, ministrowie Bylandt i Kalnoky oraz wielu oficerów zagranicznych. Przez dni 25, 26 i 27 b. m. trwać ma zjazd obu monarchów w Kromieryżu, w którym wezmą udział: Cesarz, Cesarzowa i Arcyksiążę Rudolf, w towarzystwie ochmistrza dworu ks. Hohenlohe, generał adjutanta barona Mondela, kuchmistrza hr. Kinskiego, ministra Kalnokiego, tudzież austriackiego i węgierskiego prezesa ministrów. Część gwardyi uda się także do Kromeryża.

W dniach 3, 4 i 5 września odbędą się manewra pod St. Poelten. Cesarz nie obierze sobie jednak dłuższego pobytu w St. Poelten, ale przebywać będzie w Schoenbrunn, z kąd codziennie rano udawać się będzie na manewra. W dniach 12, 13 i 14 września zwiędzić mają Cesarstwo wystawę w Celowcu. W okolicy Celowca odbędą się też manewra skoncentrowanych tam wojsk. Z Celowca uda się Cesarz na granicę krocacką, gdzie od będą się również manewra wojskowe.

Wiedeń 6go sierpnia. Z całą stanowczością można zapewnić, że zjazd Cesarza z Carem nastąpi w dniu 24 b. m. w Kromieryżu. Cesarzowa i Carowa wezmą także udział w zjeździe. Cesarz Wilhelm opuścił ma Gastein z dniem 12 b. m.

Wiedeń 6go sierpnia. (F) Można prawie na pewno twierdzić, że Cesarz Wilhelm nie odda Cesarstwu austriackim wizyty w Ischl, ponieważ Cesarstwo, jak w sferach dobrze poinformowanych utrzymują, chce właśnie oszczędzić sędziemu Monarsze trudów podróży. Z Gasteinu uda się Cesarz Franciszek Józef do Innsbruku. Przed wyjazdem Cesarza Wilhelma powródzi wprawdzie Cesarstwo do Ischl, ale obecność ich w Ischl nie będzie miała charakteru urzędowego, wskutek czego możliwosc oddania im wizyty przez Cesarza Wilhelma jest prawie wykluczona.

Wiedeń 6 sierpnia. (W) Szef sekcyi Kubin ma być, jak utrzymują, zamianowany członkiem Izby panów.

Wiedeń 6 sierpnia. (M) Książdz Iwan Naumowicz, przybył do Wiednia. Jak Narodnim Listom ztąd donoszą, przybycie Naumowicza do Wiednia jest w związku z zamierzonym przeniesieniem redakcyi Nauki do Wiednia.

Wiedeń 6 sierpnia. Z powodu wybuchu cho-

lery w Marsylii, wystosowało ministerstwo spraw wewnętrznych do władz krajowych okólnik, pedług którego zeszlorzecne zarządzenia zapobiegawcze wchodzą znów w życie.

Praga 6 sierpnia. Pokrok donosi dodatkowo: Zjazd Cesarza z Carem w Kromieryżu nastąpi w dniu 24 bm. Car zabawi w Kromieryżu do dnia 26 b. m. (Co do chwili zjazdu monarchów różni się więc Presse z Pokrokiem tylko o jeden dzień. Przyp. Kor.).

Lubiana 6 sierpnia. Kraińska krajowa Rada szkolna nie zatwierdziła uchwał lublańskiej Rady gminnej, aby język słoweński był przedmiotem obowiązkowym w niemieckiej szkole realnej w Lublanie. Odnośna decyzja Rady szkolnej umotywowana jest faktycznymi i praktycznymi powodami, tudzież okolicznością, że i ciału naucezyelskie szkoły realnej oświadczyło się odmownie.

Gastein 6go sierpnia. Cesarstwo austriackie przyjęci zostaną dziś przez cesarza Wilhelma w główne branie hotelu Straubingera. Wieczór przylgładą się będą oba monarchowie i cesarzowa illuminacyi, oświetleniu wzgórz i wspaniałego wodo spadu w Gasteinie. W piątek rano wiedział cesarstwo nową promenadę gasteinską, poczem odbędą wycieczkę w powozie do Bückstein. Cały plan podróży cesarstwa austriackiego ułożony jest w ten sposób, aby cesarzowi Wilhelmowi oszczędzić trudów oddania wizyty.

Gastein 6 sierpnia. (F) Stan zdrowia Cesarza Wilhelma jest bardzo dobry. Na zwykłych spacerach jest sędziwy monarcha bardzo wesoly, a tute si goście kąpielowi utrzymują, że pobyt Cesarza w Gasteinie poskutkował bardzo korzystnie.

Parýz 6 sierpnia. Gabinet Brissona zezwał przyjazne sobie organa, aby przestaly polemizować z Nordd. Allg. Ztg i innymi dziennikami nie niemieckimi.

Parýz 6 sierpnia. Dzienniki tutejsze zajmują się jeszcze ciągle znanym artykułem Norddeutsche Allg. Ztg. Liberte pisze: Zarzuty także obrażają to, co u każdego Francuza jest najdrażliwsze, a mianowicie uczucia narodowe. Podobne postępowanie obraża tylko godność Francyi i może tylko podburzyć namiętności, które i tak z trudnością dają się poskromić. W każdym razie zarzuty te są fałszywe i niesłuszne.

France pisze: Jeżeli Niemcy chcą zająć inne stanowisko, musimy się na tę ewentalność przygotować.

I inne dzienniki piszą w tonie mniej lub więcej namiętnym.

Parýz 6 sierpnia. Do National donoszą z Marsylii: Wczoraj było to 88 wypadków śmierci; z liczby tej 21 osób zmarło, jak skonstatowano, na cholere. Przyczynę powiększenia się liczby wypadków śmierci, tłumaczył tyfusem i czarną ospą, które to choroby wybuchły w istniejącym tu do niedawna obozie wojskowym, a następnie się rozszerzyły.

Marsylla 6 sierpnia. Przeciętna cyfra śmiertelności wynosi w miesiącach letnich w normalnych stosunkach 30 wypadków śmierci dziennie. Tymczasem w ostatnich 24 godzinach umarło to 88 osób, w liczbie tej 32 dzieci.

London 6 sierpnia. Nowe wybory angielskie odbędą się w trzecim tygodniu listopada. Parlament zbierze się, jak utrzymują, w grudniu.

Madryt 6 sierpnia. Ponownie rozpoczęcie zawieszono w r. 1879 dla braku dowodów procesu przeciw skrytobójcom generała Prima wywołało to secczaję. Publiczna opinia wskazuje na kilka wysoko położonych osobistości, które miały być sprężynami tego morderstwa.

Bukareszt 6go sierpnia. (M) Tutejsze dzienniki donoszą, że arcyksiążę Eugeniusz przybędzie niebawem do Sinaia, celem odwiedzenia królestwa rumuńskich.

Mimo półrządowego zaprzeczenia, utrzymują w sferach dobrze poinformowanych, że przez ministrów Bratiano uda się z Marienbada do Parýza w celu omówienia będących w toku francusko-rumuńskich cłowu-politycznych kwestyi.

Petersburg 6 sierpnia. Dzienniki tutejsze nie dowierzają pokojowym zapewnieniom Salisburgo i powatwiająją o pokojowym rozwiązaniu kwestyi afgańskiej.

Konstantynopol 6go sierpnia. Sultan nie odrzucił wprost projektów ścisłego aliansu z Anglią, ale podniósł zarzuty, równające się odrzuceniu, i oświadczył, że chce uszanować traktaty.

Telegramy biura koresp.

Wiedeń 6go sierpnia. Wiener Ztg donosi, że Cesarz polecił wyrazić tajemną radę, szefowi sekcyi w ministerstwie spraw wewnętrznych, bar. Kubinowi, który z powodu nadwątłego zdrowia

postarał się o uwolnienie z dotychczasowej posady, najwyższe zadowolenie i uznanie dla jego długoletniej, wiernej i znakomitej działalności.

Praga 6 sierpnia. Nowi asydeni przy sądzie handlowym Wobanka i Stuchlik, którym prezes sądu handlowego Haller nie pozwolił złożyć przysięgi w języku czeskim, złożyli wczoraj stosownie do decyzji prezdyenta sądu wyższego przysięgę w języku czeskim.

Gastein 5 sierpnia. Przygotowanie na jutrzejsze przyjęcie Cesarstwa odbywają się ciągle. Zdaje się, że przyjęcie będzie wspaniałe i entuzjastyczne, zwłaszcza z okazji pierwszego przybycia Cesarzowej do Gasteinu.

Gastein 6 sierpnia. Obecnie kończą tu już przygotowania na przyjęcie cesarstwa. Miasto przyozdobione uroczystie. Wszędzie panuje ożywione współzadownictwo o jak najpiękniejsze urządzenie domów. Między Hof Gastein a Wildoad-Gastein urządzono 4 bram trumfalne, z których brama wewnętrzna ozdobiona jest czarno-żółtą koroną.

Wszędzie powiewają czarno-żółte, niebiesko-białe i czerwono-białe chorągwie. Na zamku kąpielowym zatknięto czarno-białą chorągiew. Zamek kąpielowy, hotel Straubingera i inne hotele są malowniczo i gustownie przyozdobione.

Parýz 6 sierpnia. Dziś prawdopodobnie nastąpi zamknięcie parlamentu.

Konferenca monetarna odroczoną została do 1 października.

Marsylla 6go sierpnia. Od przedwczoraj do wczoraj popołudniu, umarło to 35 osób na cholere. W Hiszpanii 4379, a zmarło 1621 osób na cholere. Z niektórych prowincyi nie nadeszły sprawozdania.

Petersburg 6 sierpnia. Cesarstwo przybyli wczoraj do Willmanstrand i udali się do obozu wojsk fińskich. Przyjmowano ich wszędzie z entuzjazmem.

Kursa. — Wiedeń 6go sierpnia. 2 godz. 30 m. popoł. — Renta papier. — 5% Renta papier. nieopodatk. — Renta srebrna — Renta złota — 6% Renta złota węgierska — 4% Renta złota węgierska —

Losy z r. 1860 — Akcyje Banku Austr. Węg. — Akcyje kredyt. — Londyn — Napoleony — Lombardy — Losy roku 1864 — Akcyje Kolei Karola Ludwika — Akcyje kolei Lwowsko-Czeronowieck. — Akcyje kolei węg.-póln.-wsch. — Obligacje indemn. galicyjsk. —

Losy prem. węgiersk. — Akcyje kolei Koszycko-Bogum. — Akcyje kolei półn.-zach. austr. — 6% Listy zast. hipot. — 6% Listy zastaw. galic. Zakładu kredyt. Ziems. l. A. — Akcyje kolei Siedmiogr. — Marki — Ruble — Dukaty — Srebro — Akcyje Anglo-Bank —

Usposobienie giełdy: Berlin 6go sierpnia. — Banknoty austriackie — Krótki Wiedeń — Krótka Warszawa — Banknoty rosyjsk. — 5% Listy zast. Polskie — 4% Listy Likwid. Polskie — Akcyje kolei Karola Ludwika — Akcyje austr. kredytowe —

ODPOWIEDZIALNY REDAKTOR I WYDAWCA Antoni Kłobukowski.

Pociągi na kolejach żelaznych.

Table with columns for destination, departure time, and arrival time. Rows include destinations like Lwów, Kraków, and various regional lines.

Kurs pieniędzy i papierów publicznych.

Table with columns for currency types (Waltuty, Obligi) and their respective values. Rows include various bank notes and bonds.

Table with columns for bank names (Losy, Akcyje koleji, Akcyje bankow.) and their values. Rows include various bank notes and bonds.

Table with columns for bank names (Akcyje koleji, Akcyje bankow.) and their values. Rows include various bank notes and bonds.

Table with columns for bank names (Akcyje koleji, Akcyje bankow.) and their values. Rows include various bank notes and bonds.

Table with columns for bank names (Kredytowe, Akcyje bankow.) and their values. Rows include various bank notes and bonds.

Wierzyć? Czy nie wierzyć? przez WI. M. wyszła świeżo w drugim wydaniu NAKŁADEM KSIĘGARNI KATOLICKIEJ Ora Władysława Miłkowskiego w Krakowie Cena 10 centów.

Obwieszczenie.

Dostawę potrzebnych kamien-nych węgli Wielickiemu i Bocheńskiemu ces. król. Zarządowi salinarnemu, w czasie od 1go stycznia 1886 r. do końca Grudnia 1888 r., zabezpiecza podpisany c. k. Zarząd salinarny w drodze licytacji za pomocą ofert piśmynych.

Wielicki c. k. Zarząd salinarny potrzebuje rocznie w przybliżeniu: 10000 metrycznych cetnarów węgla w kawałach (Stückkohle), 5000 metrycznych cetnarów węgla grubego (Grobkohle), 15000 metrycznych cetnarów węgla kostkowego (Würfelkohle), 15000 metrycznych cetnarów węgla drobnego (Kleinkohle); a Bocheński c. k. Zarząd salinarny: 300 metrycznych cetnarów węgla grubego (Grobkohle), 7000 metrycznych cetnarów węgla kostkowego (Würfelkohle).

Ponieważ roczna potrzeba wykazana jest tylko w przybliżeniu, przeto zastrzega się wymienionym c. k. zarządowi salinarnym prawo rocznie według potrzeby bez ograniczenia każdego gatunku węgla mniej lub więcej po cenach oferowanych zakupić. Węgiel dostarczony musi być czysty bez łupku.

Ceny mają być podane z osobną na każdy gatunek węgla, a co się tyczy potrzeby Wielickiego c. k. Zarządu salinarnego z dowozem do wielickiego dworca kolejowego, a względem potrzeby bocheńskiego c. k. Zarządu salinarnego z odstawą do bocheńskiego kolejowego dworca.

W ofercie ma być podana wartość opałna (Brennwerth) każdego gatunku oferowanych węgli, za którą oferent ręczy i która od czasu do czasu przez próbę w Wielickim c. k. Zarządzie salinarnym wykonaną, sprawdzoną będzie. Jeżeli wykonana próba mniejszą wartość opałną węgla wykaże, jak w ofercie podana była, natenczas w tym stosunku zmniejszonym zostanie przypadające wynagrodzenie za dostarczone węgle.

Należytość za dostarczone i odebrane węgle, wypłać będą dotyczące c. k. Zarządy salinarnie miesięcznie na podstawie obrachunku za należyte ostemplowaniami kwitami. Do oferty dołączyć należy wadium wynoszące pięć procent zaofiarowanej wartości węgla potrzebnych w przybliżeniu na jeden rok.

Tem wadium może być oferent za dokładne dotrzymanie zobowiązań przyjętych ofertą. W ofercie musi być zawarte oświadczenie, że oferentowi są dokładnie znane warunki dostawy i że się takowym bezwarunkowo poddaje.

Oferta obowiązuje oferenta od chwili jej podania, zaś c. k. Zarząd salinarny dopiero od dnia zatwierdzenia takiej przez galicyjską c. k. krajową Dyrekcję skarbu.

Skarb salinarny zastrzega sobie prawo dowolnego wyboru między ofertami.

Oferent obowiązuje się w razie przyjęcia jego oferty do zawarcia dotyczącego kontraktu w Wielickim c. k. Zarządzie salinarnym i do ponoszenia kosztów ostemplowania kontraktu i legalizowania podpisów tegoż.

Ofertę sporządzoną z uwzględnieniem podanych warunków i zaopatrzoną w znaczek stemplowy wartości 50 centów, należy wnieść do Wielickiego c. k. Zarządu salinarnego najpóźniej do 6ej godziny popołudniu dnia 24 sierpnia 1885 roku. Później podane lub warunkom nieodpowiednio sporządzone oferty, uwzględnione nie zostaną.

Szczegółowe warunki licytacji i dostawy przejrzeć można w przedpołudniowych godzinach urzędowych w kancelaryi Wielickiego c. k. Zarządu salinarnego. (1970-1-3)

C. k. Zarząd salinarny. Wieliczka, d. 4 sierpnia 1885 r.

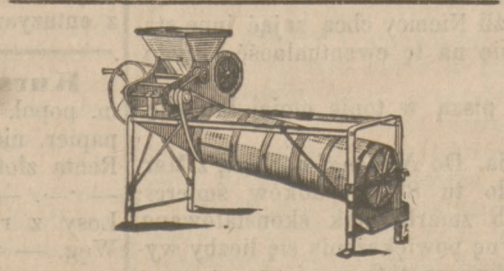
Fabryka wyrobów betonowych. Agencja i skład wszelkich artykułów budowlanych M. ZIELENIEWSKIEGO INŻYNIERA W KRAKOWIE, ULICA KRÓWODERSKA, POLECA: Materiały: Asfalt, Cement, Cegły zwykłe, Cegły ogniotrwałe, Wapno hydr., Gips, Glinę ogniotrwałą. Pokrycia dachowe: Papy, Cynk, Miedź, Dachówki ceglane, Dachówki żelazne lano emaliowane, Dachówki żelazne kute emaliowane, Dachówki cementowe, Łupki, Cement drzewny, Wykonawca pokrycia. Wodociągi i kloaki: Rury żelazne, Rury ołowiane, Rury steingutowe, Rury cięgniowe, Rury cementowe, Klosety, Pistoiry, Muszle zlewne, Zamknięcia hermetyczne, Ciepłe urządzenia wodociągów. Posadzki: drewniane, żelazne lano, marmurowe, cementowe, steingutowe metlachowskie, "Terazzo", asfaltowa, betonowa, Klinker. Wyroby i budowle betonowe: Nagrobki, Posadzki, Schody, Gryzmy, Muszle pod rynnę, Balustrady, Ozdoby architektoniczne, Rury i Rynny, Trociany, Słupy kilof., Słupy graniczne, Żłoby, Mosty, Przepusty, Kanaly, Domy. Konstrukcje żelazne: Trąbki, Szyny, Blacha fal. do sklepień, Żaluzje stalowe, Krosztyżny lano, Okna, Odkosy, Żłoby, Ławki, Sztachety. Rozmaitości: Maty trzcinowe, Architektoniczne ozdoby z terracoty, Architektoniczne ozdoby z cynku, Architektoniczne ozdoby z cementu, Masa płytynowa przeciw wilgoci, Pieca kaflowe, Pieca żelazne itd. i wszelkie inne w zakresie budownictwa wchodzące. Daje wszelkie wyjaśnienia. — Plany i kosztorysy w razie zamówienia bezpłatnie. (1240-17-17)

Mężczyzna wydoskonalony w zawodzie kołodziejskim, liczący lat 35, żonaty, żyjący sobie przy dworze lub też przy fabryce stalego umieszczenia. Blizsza wiadomość pod adresem J. Z. poste rest. Alwernta. (2045-1-3)

We Wiedniu jedna lub dwie panie, chcące dłuższy czas zamieszkać we Wiedniu celem kształcenia się w muzyce lub w innym zawodzie, znaleźć mogą pomieszczenie z usługą, fortepianem i wiktami w rodzinny polskiej. Blizsza wiadomość i od adresem: P. H. beim Hausbesorger Wien, Schönbrunnerstrasse Nr. 16. (2046)

Krajowa wyższa szkoła rolnicza w Dublinach. Wykłady zimowego semestru rozpoczynają się dnia 1go października, wpisy trwają od dnia 23 września do 8 października 1885 r. (1971-1-3)

Dyrekcya: W zastępstwie Dyrektora Wl. Komarnicki, sekretarz.



Triery, młocarnie, kieraty, lokomobile, młynki do czyszczenia zboża i koniczyzny, plugi uniwersalne stalowe, siewniki szerokokrotne i rzędowe, kraczaje do buraków, Rozkruszacze makuch, śrótowniki, grabiarki, łuski kukurydzy, po cenach najumiarkowańszych nabyć można w składzie maszyn szwajcarskich (2047-1-10)

J. B. Prüvera w Krakowie, ulica Grodzka Nr. 59.

Zdolny obrotny kupiec od dawna dokładnie obeznany z berlińskimi stosunkami miejscowymi, żyjący sobie wejsze w stosunek z większym handlem jaj lub też objąć sprzedaż jaj na Berlin. (2025-2-2)

Adresy przyjmuje C. Krohne w Berlinie, Moritzstrasse Nr. 18.

DO SPRZEDANIA majątek ziemski, 3/4 mili od kolei, 1 3/4 mili od Nowego Sącza, w dobrej glebie, ziemi ornej morg. 163, ogrodów i łąk mor. 14, pastwisk m. 37, lasu sosnowego m. 61, z całym tegorocznym dobrym zbiorem, jest zaraz do objęcia. Adres: Z. M. poste rest. Nowy Sącz. (2019-3-3)

Makę kościelną parowaną w najlepszym gatunku, z zawężeniem 3 3/2 do 4 0/10 azotu i 21 do 23 0/10 kwasu fosforowego, oznaczoną na wystawie Warszawskiej 1874 r. dyplomem uznania, nabyć można albo u podpisanych, lub w Agencji dla Rolników S. Mikuckiego w Krakowie.

O wczesne zamówienia uprasza się. (1711-11-)

Fabryka parowa mąki kościelnej i spidni B. Schönberg & Fränkel przy ulicy Mostowej Nr. 358/4.

Drs HARTMANN „AUXILIUM“ najlepszy znany środek leczniczy bez wstrząsania przeciw siusotkowi i migotaniu i Dr. Hartmanna Auxilium dla kobiet przeciw upławom (czy świeżo powstałym, czy zastarzałym) jest do nabycia wraz z pouczającą broszurą i biletem upoważniającym do jednej konsultacji w zakładzie Dr. Hartmanna, we wszystkich aptekach po cenie 2 zł. 80 c. i w głównym składzie W. Twerdy apt. E. Kohlmarkt 11 w Wiedniu. Tylko w znak ochronny i bilet zaopatrzone Auxilium jest skuteczne i prawdziwe. Pan Dr. Hartmann od wielu lat słynnie znany specyjalista, wedle dyplomu z r. 1870 mianowany ozlonkiem wiedeń. lekar. wydziału, ordynuje od godz. 9-6 a w niedziele i święta od 9-2 w swoim zakładzie, gdzie wyleczył wiele wyrostków, choroby skóry i t. j. choroby kobiece i osłabienie miękkie w do nader uzanej metody, bez nast. cierpień i przerwy zawodu. O lekarstwa stara się w sposób dyskretny. Honorarium skromne. Leczy także listownie w Wiedniu, Stadt, Sellergasse 11. (1873-174-) Skład w KRAKOWIE u W. Redyka apt.

DZIEŁA P. Lucyny Cwierzakiewiczowej nagrodzone wielkim medalem srebrnym na wystawie warszawskiej 1885 r.

Kurs gospodarstwa miejskiego i wiejskiego dla kobiet czyli podarek ślubny. 1 złr. 60 cent., z przesyłką poczt. 1 złr. 80 cent.

Tożsamo w ozdobnej oprawie 2 złr. 60 cent., z przesyłką poczt. 2 złr. 80 cent.

365 Obładow z pięć złotych, wydanie trzynaste, kartonowane, z przesyłką poczt. 1 złr. 90 cent.

Przepisy praktyczne przyrządzania konfitur, ciast, wędlin, wódek i likierów, wydanie jedenaście, kartonowane, 1 złr. 45 cent., z przesyłką pocztową 1 złr. 65 cent. (1909-2-3)

Na składzie w księgarni G. GEBETHNERA I SPOEKI w Krakowie.

DO HANDLU A. MEGNAROWSKIEGO potrzebny jest do praktyki (2021-3-3) chłopiec zamiejscowy z ukończoną 2gą klasą gimnazjalną lub realną

Agencja Polsko-Francuska koncesjonowana przez poznańskie władze i specjalna dla nauczycieli, gubernantek, non wszelkiej narodowości, oraz nauczycieli, gubernantek, poleca każdego czasu osoby wyżej wymienione, z rozmaitym stopniem wykształcenia, zaopatrzonych tylko w bardzo dobre polecenia. (2036-2-3)

P. Teyssandier w Poznaniu, 8. Wielkie Garbary.

Zniżone ceny. Reprezentacja piłznerskiego browaru Mieszczańskiego (Bürgerliches Bräuhaus). Józef Rapoport w Krakowie, Rynek 43 zawiadamia Szanowną Publiczność, że sprzedaje piwo piłznień. z browaru Mieszczańskiego w butelkach 4wierć litra 8 cent., pół litra 16 cent., cały litr 32 cent. Kupującym 100 butelek naraz odstępuje się rabat. Zawieszenia z prowincji wykonują się najtańszemu za zaliczką należytości. Kaucję za faszki po 5 i 8 cent., która w powyższej cenie nie jest wliczona, zwraca się bezwzględnie po odebraniu faszki. (1726-33-50)

Zniżone ceny. J. IHNATOWICZ MAGISTER FARMACJI I CHEMIK SĄDOWY poleca niezawodne i wypróbowane środki owadogubne, wyszczególnione na wystawach krajowych i zagranicznych 50iu medalami zastugi, mianowicie: Fenilin, znakomity środek na wyniszczenie molów. — Flakon 60 centów. — Rozpylacz 1 złr. 40 cent. niezawodna truczina na pluskwy. — Flakon kosztuje 50 cent. — Pedzelek 10 cent. Papier ochraniający od molów 3 cent. GRYLON, środek radykalnie wytępiający szwabę i stonogi. — Flakon 60 centów. Proszek perski, prawdziwy, na polchy i różne dokuczliwe owady. — Flaszeczka 50 i 20 ct. — Pakiet 5 i 10 cent. — Kilo 3 złr. Maszynka do rozpraszania Grylonu i perskiego proszku 60 cent. PAPIERKI NA MUCHY, sztuka 3 cent. Ziółka antimolowe. Pudełko wystarczające na jedno futro, kosztuje 30 cent. Fabryka i sprzedaż hurtowna we Lwowie, ulica Kopernika Nr. 3. — Filie: w Krakowie, Sukiennice Nr. 20, i Czerniowce, Rynek, Nr. 1. Sklepy własne we Lwowie przy placu Maryackim, w hotelu Europejskim, i przy ulicy Halickiej, róg Wałowej. (1524 18)

PIERWSZA C. K. WYL. UPRZYWIL. fabryka harmonijek JAN KLEIN w Wiedniu, VII., Mariahilferstrasse Nr. 86. poleca najlepsze instrumenta dźwięczne jezyczne wszelkiego rodzaju z najlepszymi szkolami samonauki. Jedno-, dwu- i trzyrdzędowe harmonijki od złr. 3 do złr. 65 Najlepsze harmonijki fortepianowe, melofony, harmonijki melofonowe, harmonijki fletowe, melofony do kręcenia, tudzież bardzo wielki wybór arystonów i ich nnt po najtańszych cenach. Naprawy w tym dziale wykonywane bardzo szybko i jak najlepiej. (1944-2-3) Ilustrowane cenniki na żądanie darmo.

C. k. Generalna Dyrekcya austr. kolei państwowych. WYCIĄG Z ROZKŁADU JAZDY ważnego od 1go czerwca 1885 r. Odjazd z Podgórz 8:30 rano do Skawiny-Oświęcim, 11:25 przedpołudn. do Skawiny, Suchy, Żywca-Zablocia, Zwardonia, 3:31 popołudniu do Skawiny-Oświęcim, 6:40 wieczór do Skawiny, Suchy, Nowego Sącza. Odjazd z Oświęcim 8:18 rano do Skawiny, Podgórz, Suchy, Zwardonia, 3:08 popołudn. do Skawiny, Podgórz, Suchy, Nowego Sącza, Zagórz. Odjazd z Tarnowa 2:34 w nocy pociąg osobowy do Grybowa, Zagórz, Nowego Sącza, Orłowa, 5:17 rano pociąg mieszany do Grybowa, Nowego Sącza, Orłowa, Zwardonia, 1:40 popołudn. pociąg osobowy do Grybowa, Zagórz, Nowego Sącza, Orłowa. Przejazd do Podgórz 10: 8 przedpoł. z Nowego Sącza, Suchy, Skawiny, 11:22 przedpołudniem z Oświęcim, Skawiny, 4:09 popołudniu ze Zwardonia, Żywca-Zablocia, Suchy, Skawiny, 6:39 wieczór z Oświęcim, Skawiny, Suchy, Nowego Sącza. Przejazd do Oświęcim 11:54 przedpołudniem z Zagórz, Nowego Sącza, Suchy, Skawiny, Podgórz, 6:53 wieczór z Zwardonia, Suchy, Skawiny, Podgórz. Przejazd do Tarnowa 11:15 przedpoł. pociąg osobowy ze Zwardonia, Orłowa, Nowego Sącza, Zagórz, Grybowa, 9:03 wieczór pociąg mieszany ze Zwardonia, Orłowa, Nowego Sącza, Grybowa, 1:10 w nocy pociąg osobowy z Orłowa, Nowego Sącza, Zagórz, Grybowa. (1903-110-)

Na korzyść świeżo przez rząd pruski wypędzonych z własnej ziemi Polaków sprzedaje się dzieło p. t.:

AMERYKA i EUROPA, RANY EUROPY i inne dzieła STEFANA BUSZCZYNSKIEGO, ofiarowane na cel rzeczony przez autora.

Dzieł tych dostać można w księgarni Gebethnera i Spółki w Krakowie. (1932 4-10)

Jak przez lat 22, tak i w przyszłym roku szkolnym przyjmuję uczniów do mojego pensjonatu reżując za sumienną opieką. Nanki gry na fortepianie i języka francuskiego udziela się na żądanie w domu. Florentyna Szklarska w Krakowie, ul. Grodzka 1. 32, II. piętro. (2027-2-3)

Nauki gry na fortepianie udzielać będzie od 1 sierpnia 1885 r. były nauczyciel Ignacego Krzyżanowskiego, profesora konserwatorium w Warszawie, za umiarkowanym wynagrodzeniem. Porozumienia między godz. 1-3 po południu przy Małym rynku, pod Nr. 5, I. piętro. (1949-3-3)

Nauczycielka Francuska egzaminowana, posad. grunt. jez. angielski i włoski, nie muzyczna, NAUCZYCIELKA FRANCUSKA z wyższ. wykształc. posiad. grunt. jez. angielski i niemiecki, oraz rysunki i robótki ręczne (średnio muzyk.) Nauczycielka Polka egz. muzyk. posiad. grunt. jez. francuski, angielski, niemiecki, — poszukują zaraz umieszczenia. Łaskawe oferty uprasza się nadsyłać z podaniem warunków do „Agencji Polsko-Francuskiej“ 8. Wielki Garbary, w Poznaniu. (2014-3-3) P. Teyssandier.

Drukarnia, Litografia i Intrologatornia jak najlepiej urządzona, w wielkiem mieście fabrycznym Galicyi zach. d. i. j., jest DO SPRZEDANIA. — Łaskawe oferty pod lit. F. S. uprasza się adresować do Biura ogłoszeń pp. Rajchmana i Frenclera w Warszawie, Senatorska 18. (1955-5-10)

Serownia w Cichawie poczta Niepołomice, sprzedaje sér limburski i szwajcarski w paczkach pięciokilowych po cenie umiarkowanej. (1672-7-)

Ponieważ w wielu handlach sprzedają inne séry za cichawskie, rzęco zwraca się uwagę, że każda ogetka zaopatrzoną jest w znak ochronny przedstawiający krowę i napis: Cichawa p. Niepołomice.

W powiatach Białskim, Wadowickim, Mysłenickim, Wielickim, Bocheńskim, Brzeskim, Tarnowskim, Pilznieckim, Ropczyckim i lub w Rzeszowskim, poszukuje się dzierżawy folwarku, mającego obszar od 150 do 300 morgów, na dwaście lat — Termin objęcia dzierżawy od września. — Treściwy opis folwarku i warunki dzierżawy uprasza się przysłać pod adresem: Wacław Linde w Kulaszem, poczta Szczawne. (2018 3-3)

W MAJĄTKU Jaworze, poczta Pilzno, jest do nabycia świętego zbioru 50 korcy pszenicy zimowej amerykańskiej. Champlain, przez sławnego chodowego klimatyzowanego. Przed 3 laty w nader małej ilości do Jaworza poczta sprowadzona, już takową właściciel zeszłego roku w ilości 9 korcy wysłał i przeszło 100 kop więcej niż korzec dających zebrał. Okaz w słowie i ziarnie można widzieć w handlu Mieszkowskiego w Pilźnie. Cena za korzec 100 kilo wagi bez worka 10 złr., garniec 40 cent. (2030-2-6)

Zarząd dóbr Jaworze, p. Pilzno. Krótka trwałość płótna (wskutek chemicznego blichowania) spowodowała nas do wyrobienia pod powyższą nazwą nasoty posiadającej trzykrotne trwałość płótna ni-jadanej o 80 procent. Weba King jest najlepszą, najtrwałszą i najładniejszą materią na wszelkie gatunki bielizny Nasz znak jest urzędowo ochronionym, kto go naśladowa, zostanie egdownie ukarany. Weba King sprzedaje nasz podpisany skład: 1 sztukę 78 centym. szerok., 20 metr. długości na katesony i bieliznę bardzo trwałą 7- 1 sztukę 88 centym. szerok. na piękne katesony męskie i damskie, wszelkie gatunki bielizny łózkowej 9-50 1 sztukę 175 centym. szerok., 15 metr. długości na 6 sztuk wielkich prześcieradeł bez szwu 11-8 1 sztukę 195 centym. szerok. na włoskie łózka 2-30

Celem przekonania się o gatunku, prosimy bezpłatnie próbki wszystkich gatunków. (1454 40) M. Beyer i Sp. w Krakowie, Sukiennice Nr. 13-14.

Kilkanaście cetnarów makulatur jest do sprzedania w Administracji „Czasu“.

Mr. H. Dziewicki recevra chez lui (11, ulica Gertrudy), à partir du 1r Septembre, quelques jeunes étudiants. Prix très modérés. Surveillance exacte. Langues anglaise, française, allemande. N. B. On est prié de communiquer tout de suite. (2032-2 6)

50 złr. nagrody. Mężczyzna, w sile wieku (lat 33), który ukończył niżej realną, żyłszy sobie wejsze do praktyki w browarze, w mieście lub zagranicą. Łaskawe zapytania proszę przysłać pod adresem: Dr. Kurzwel w Wieliczce. (2028-2-3)

Familia obywatelska, od 2 lat stale w Tarnowie zamieszkała, przyjął może na stać cję i wikt dwóch lub trzech nożniów, zapewniając opiekę rodzicielską. Blizszej wiadomości zasięgnąć można od 15 sierpnia b. r. w domu 1. 250, przy ulicy Krakowskiej, pierwsze piętro na skrzydle lub u stróża tego domu. (2033 2-3)

Nauczyciela domowego muzycznego, władającego francuskim językiem, mogącego przysposabiać do literatury, i posiadającego znakomite zaawansowanie, polecić może. (2035-2-4) Agencja Polsko-Francuska na Wielkich Garbarach 8, w Poznaniu, P. Teyssandier.

Junger Mann, Christ, Pole, der in braken Wien's als Comptoirist gearbeitet hat, sucht eine Stelle. Gefl. Zuschriften unter T. S an die Exped. d. Blattes. (2029 2-3)

Plac Maryacki L. I „pod Murzunami“ Karol Czaplicki JUBILER w Krakowie, Plac Maryacki L. I „pod Murzunami“.

Mam zaszczyt zawiadomić Szan. Publiczność, iż z dniem 1go sierpnia otworzyłem mój Magazyn i fabrykę wyrobów złotych i srebrnych, oznaczających się gustem, oryginalnością, trwałością i elegancją wykonaniem. Pracuję od lat 24ch w tymże zawodzie i poznaawszy wszechstronne wymagania Szan. Publiczności, przekonany jestem że wyroby moje własne zasłużą na ogólne uznanie. Wszelkie obstanki i reparacye wykonywane będą jak najstaranniej i punktualnie po cenach umiarkowanych. Złote, srebro i drogie kamienie zakupię lub przyjmuję w zamian. (2020 3-3) Polecając się łaskawym względem Z poważaniem Karol Czaplicki.

Rzepy pastewnej ściornianki (Stoppelrübensamen) nasienie świeże i pewne — 1 litr i złr. w. a. — poleca (1653-14-16) J. Bulstewicz, skład nasion w BOCHNI.

Maszyna parowa o sile 25 koni z kondensacją, w zupełnym dobrym stanie, która do końca października r. b. w ruchu pozostanie, wskutek powiększenia fabryki — jest pod przystępnymi warunkami do sprzedania. Wiadomość w młynach parowych Maurycego Barucha w Podgórzu. (1965-2-6)

Dra Schwaigera WYCIĄG ROŚLINNY leczy za poręczeniem w przeciągu 4 tygodni wszelkie następstwa samogwałtu, jak poluce, osłabienie męskie i rozpoczynające się choroby nerwów i krzyżów, wszelkie inne choroby płciowe w najkrótszym czasie. Do nabycia flaszeczka po 2 złr. w. a. wraz z opisem użycia i korespondencyą albo wprost przez Dra Schwaigera w Wiedniu, VIII., Laudong. Nr. 29. (1563-16-)

Vöslauskie winogrona kuracyj. rozszala w 5 kilo koszykach poczynionych z poręczeniem wagi za nadesłaniem należytości lub za zaliczką oplatnie za 2 złr. 60 ct. firma (1987-4-10) A. Klein, Vöslau, Hochstrasse Nr. 1.

Patent. kul. pieczyki do palenia kawy Emmerichskiej fabryki machin i odlewni żelaza w Emmerich nad Renem. Najnowsza, znów udoskonalona konstrukcyja, na 5 do 100 kilo węgla. Najwięcej znane, najumiarkowniejsze i najbardziej rozpowszechnione ze wszystkich do tychczas istniejących przy rządów do palenia kawy, siodu, kakao, fig, zboża i t. d. (1455 6-12) Skład na firma Johann Schmidt's Nachfolger, Wien, I., Köllnerhofgasse 3.